

Ks. dr hab. Robert Romuald Kufel

Zielona Góra, 28 maja 2018 r.

os. Kaszubskie 8

65-548 Zielona Góra

R.Kufel@diecezjagz.pl

Recenzja pracy doktorskiej Mateusza Zmudzińskiego pt. *Archiwum Akt Dawnych Diecezji Toruńskiej i jego zasób*, napisanej pod kierunkiem dr hab. Wiesławy Kwiatkowskiej, prof. UMK, w Instytucie Historii i Archiwistyki na Wydziale Nauk Historycznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2018, ss. 239

Wstęp

Kościół katolicki od ponad dwóch tysięcy lat stoi na straży dziedzictwa pozostawionego przez Jego Boskiego założyciela Jezusa Chrystusa. To, że Kościół tak niezmiennie trwa przez wieki, zawdzięcza swej trosce o zachowanie dziedzictwa duchowego i materialnego dla przyszłych pokoleń. Jednym z fundamentalnych zadań Kościoła jest troska o jego archiwa i ich zasoby.

Przedmiot i cel

Przedmiotem niniejszej dysertacji jest Archiwum Akt Dawnych Diecezji Toruńskiej i jego zasób. Archiwum erygował ówczesny biskup diecezjalny Andrzej Suski w 2001 r., po 10 latach istnienia diecezji toruńskiej. Archiwum gromadzi, przechowuje, opracowuje i udostępnia archiwalia wytworzone przez instytucje kościelne, głównie przez parafie i dekanaty, znajdujące się na terenie miejscowej diecezji.

Zasadniczym celem rozprawy – jak napisał Autor – *jest odtworzenie dziejów i funkcjonowania toruńskiego archiwum diecezjalnego oraz charakterystyka zgromadzonego zasobu* (s. 7). W tym miejscu należy się szczegółowa informacja dla czytelnika, że Autor zamiennie użył w pracy określenia: *Archiwum Akt Dawnych Diecezji Toruńskiej* i *archiwum diecezjalne*. Z treści rozprawy logicznie wynika, że chodzi o jedną i tę samą instytucję kościelną.

Chronologia

Zakres chronologiczny dysertacji wyznaczają lata 2001-2017. Cezurę początkową stanowi rok erygowania Archiwum, a końcową – *zakończenie zasadniczej części kwerendy źródłowej*,

obejmującej także roczne sprawozdania z działalności archiwum (s. 8). Zastosowany przez Autora zakres chronologiczny jest do przyjęcia, gdyż został uzasadniony w przekonujący sposób. Sugerowałbym jedynie, aby w wersji przygotowanej do druku Autor zwięźle opisał tę *zasadniczą część kwerendy źródłowej* (np. o jakiego rodzaju źródła chodzi).

Struktura

Dysertacja Pana M. Zmudzińskiego została podzielona na cztery w miarę proporcjonalne objętościowo rozdziały, poprzedzone wstępem (s. 5-13) i zwieńczone zakończeniem (s. 194-198). Ponadto znalazły się w niej: spis treści (s. 2-3), wykaz skrótów (s. 4), aneksy (s. 199-215), bibliografia (s. 216-236) oraz wykaz fotografii, schematów, tabel i wykresów (s. 237-239). Konstrukcję pracy należy uznać za właściwą.

Zawartość merytoryczna (krytyczna analiza)

We **Wstępie** (s. 5-13) Autor – według ogólnie przyjętej metodologii pisania prac naukowych – po zwięzłej analizie historycznej, będącej swoistym wprowadzeniem, ukazał przedmiot i cel rozprawy, podał granice chronologiczne, scharakteryzował dostępne źródła i istniejącą literaturę oraz zawartość poszczególnych rozdziałów. Choć z lektury rozprawy doktorskiej wynika, jaką metodą Autor posłużył się przy pisaniu tej pracy, to proponowałbym – choć w jednym zdaniu podać jej rodzaj i krótką charakterystykę.

W **Rozdziale I** (s. 14-70) pt. *Powstanie, dzieje i ustrój diecezji toruńskiej* w oparciu o zebraną literaturę Autor ukazał dzieje Kościoła partykularnego na obecnym terenie diecezji toruńskiej. Podzielił ten rozdział na cztery części.

W pierwszej z nich przedstawił historię, strukturę dekanalną i parafialną diecezji chełmińskiej, utworzonej na mocy dekretu papieża Grzegorza IX z 28 lipca 1243 r. Papież podzielił ziemie pruskie na cztery diecezje: chełmińską, pomezzańską, sambijską i warmińską. Pierwszym biskupem chełmińskim został Heidenryk. Na przełomie XIII i XIV w. w granicach diecezji chełmińskiej znajdował się teren między rzekami Wisłą, Drwęcą i Osą. W XV w. (bez ziemi lubawskiej) w diecezji funkcjonowało 97 kościołów parafialnych. W połowie XVI w. diecezja chełmińska była podzielona na 12 dekanatów, składających się ze 120 parafii. Na krótko przed rozbiorami wraz z administracją pomezzańską liczyła ok. 6700 km². W 1834 r. składała się z 24 dekanatów. W 1939 liczyła 29 dekanatów i 347 parafii. Po II wojnie światowej na jej terenie funkcjonowało 338 parafii w 29

dekanatach. W 1991 r. liczyła 43 dekanaty i 471 parafii. Po reorganizacji Kościoła w Polsce w 1992 r. diecezję chełmińską przekształcono w pelplińską, wyłączając z niej nowe diecezje: gdańską i toruńską.

W tej części Autor dość zwięźle przedstawił ponad 700-letnią historię diecezji chełmińskiej, która dała początek diecezji toruńskiej.

Kolejna część została poświęcona historii diecezji toruńskiej, która po erygowaniu składała się z 182 parafii i 17 dekanatów. Pierwszym rządcą został bp Andrzej Suski. Nowy biskup przystąpił do powołania urzędów i instytucji diecezjalnych. Otoczył pasterską troską wiernych oraz duchowieństwo diecezjalne i zakonne. Autorytet, jakim cieszył się bp A. Suski wśród miejscowego duchowieństwa i wiernych, zdecydowanie wpłynął na funkcjonowanie diecezji. Następcą bpa A. Suskiego został bp Wiesław Śmigiel. W ocenie Doktoranta na przestrzeni lat m.in. rozwinęło się życie duszpasterskie, *którego przejawem są liczne stowarzyszenia i wspólnoty* (s. 31), także *życie duchowe diecezji rozwija się również poprzez realizację dzieł miłosierdzia i akcji charytatywnych* (s. 31).

W trzeciej części Autor zawarł szczegółową analizę ustroju władz diecezji toruńskiej, opartą o Kodeks prawa kanonicznego, Statuty I Synodu Diecezji Toruńskiej, wewnętrzne przepisy tych instytucji oraz dekrety i zarządzenia miejscowego biskupa. Na szczególną uwagę zasługują szczegółowe schematy opracowane przez Doktoranta:

1. Władza biskupa diecezjalnego (s. 37).
2. Struktura Kurii Diecezjalnej Toruńskiej (s. 45).
3. Struktura Sądu Biskupiego Diecezji Toruńskiej (s. 61).

Schematy są wykonane przejrzysto i czytelnie w oparciu o Kodeks prawa kanonicznego (1983) i uchwały Pierwszego Synodu Diecezji Toruńskiej (2011).

Doktorant napisał: *Wzbogaceniem drugiego rozdziału [pierwszego rozdziału – moja uwaga] będą biogramy biskupów posługujących w diecezji toruńskiej na przestrzeni ponad 25 lat jej istnienia* (s. 12). Sugerowałbym, aby przenieść biogramy biskupów diecezjalnych i pomocniczych z części tekstowej podrozdziału (s. 37-43) do jego przypisów.

Błędem merytorycznym jest kilkakrotne określenie: *biskup ordynariusz* (s. 25, 27, 35, 40, 41, 43, 51, 74, 96), pochodzące z Kodeksu prawa kanonicznego z 1917 r. Według Kodeksu prawa kanonicznego z 1983 r. powinno być: *biskup diecezjalny*.

Ostatni podrozdział został poświęcony strukturze rejonowej, dekanalnej i parafialnej. W 1993 r. utworzono trzy rejony duszpasterskie z 17 dekanatami i 180 parafiami. W 2001 r. diecezję

podzielono na 24 dekanaty i 194 parafie, skupione w trzech rejonach duszpasterskich. Przedstawiona struktura jest logiczna i sensowna.

Rozdział II (s. 71-101) pt. *Dzieje i organizacja Archiwum Akt Dawnych Diecezji Toruńskiej* Autor podzielił na cztery części. W pierwszej zaprezentował *syntetyczny opis historii* (ze Wstępu s. 12) archiwów diecezjalnych w Polsce. Trzeba przyznać, że Autor rzeczywiście ogólnie i skrótowo przedstawił dzieje archiwów diecezjalnych na ziemiach polskich. Nie jest to jednak zarzut pod adresem piszącego. Ten podrozdział stanowi tło historyczne, które ma wprowadzić czytelnika w tematykę archiwów kościelnych.

W kolejnej części Doktorant skupił swoją uwagę na Archiwum Diecezjalnym w Pelplinie, gdyż – jak sam słusznie przyznał we Wstępie – *tam przechowywane są archiwalia kościelne instytucji działających w przeszłości na obecnym obszarze diecezji toruńskiej* (s. 12). Ta część jest napisana ze skrupulatną wręcz dokładnością. Czytając ten tekst, ma się wrażenie bycia na miejscu i „zwiedzania” z piszącym tej szacownej instytucji, która przed czytelnikiem otwiera swoje podwoje, chlubiąc się bezcennymi skarbami historii.

Część trzecią i czwartą Doktorant poświęcił miejscowemu Archiwum Akt Dawnych. Oba podrozdziały są bardzo ciekawe i interesujące. Rozpoczynają bowiem najważniejszą część niniejszej dysertacji. Autor zwięźle przeanalizował kontekst historyczny, po czym ukazał okoliczności powstania Archiwum Akt Dawnych w Toruniu oraz jego organizację i zadania.

Moją uwagę zwróciły odciski czterech pieczęci, które są używane w Archiwum, oraz ich dokładny opis. Niezbyt często prezentuje się odciski pieczęci w tego typu pracach (poza pracami z dziedziny sfragistyki).

Proponowałbym jedynie – tak jak w przypadku biskupów w Rozdziale I – umieścić w przypisach biogram patrona i biogramy obu dyrektorów Archiwum.

Rozdział II zasadniczo nie budzi zastrzeżeń i jest poprawnie sporządzony.

W **Rozdziale III** (s. 102-140) pt. *Zasób archiwum* Doktorant dokładnie przeanalizował zasób toruńskiego Archiwum Akt Dawnych. Ten rozdział składa się z pięciu części, z których część trzecia i czwarta dzieli się na kilka podpunktów.

Na zasób Archiwum składają się *materiały archiwalne wytworzone i zgromadzone przez urzędy i instytucje kościelne na terenie diecezji toruńskiej oraz inne archiwalia, które stanowią jego własność* (s. 104). Na koniec 2017 r. zasób obejmował 127 zespołów. Nie jest to zbyt wielki zasób, lecz tę

liczbę zespołów tłumaczy *krótki okres istnienia archiwum* (s. 105). Archiwaliów jednak będzie przybywać, gdyż – jak tłumaczy Autor – *W najbliższej przyszłości planowane jest przejmowanie akt urzędów i instytucji centralnych działających w diecezji... Planuje się stopniowe pozyskiwanie akt pozostałych instytucji diecezjalnych, w tym parafii i dekanatów powstałych w XX wieku* (s. 106).

Zasób toruńskiego Archiwum tworzą akta parafialne (1473-1990), dekanalne (XVIII-XX w.), akta Komisarzy Biskupich w Wąbrzeźnie (koniec XIX w. do 1945), akta Instytutu Miłosierdzia Bożego (1945-2007), akta klasztoru Cysterek – Benedyktynek toruńskich (1327-1782), akta miasta Golubia (1530-1775) oraz spuścizna obecnego dyrektora Archiwum ks. Jerzego Karola Kalinowskiego (archiwalia i biblioteka). Zasób uzupełnia księgozbiór zakonu franciszkanów reformatów, skasowanego w XIX w. Zbiór liczy 315 woluminów. W Archiwum zgromadzono 1413 ksiąg metrykalnych. Najstarsze pochodzą z końca XVI w.

Ewenementem jest kilkadziesiąt ksiąg z II poł. XX w. (sic!), przekazanych przez proboszczów diecezji toruńskiej. Właściwym miejscem przechowywania tych ksiąg powinna być registratura parafialna (nawet nie archiwum parafialne), a nie Archiwum Akt Dawnych! Wielka troska pracowników Archiwum o uchronienie ksiąg parafialnych przed zapomnieniem lub zniszczeniem, jakie mogłoby je spotkać na plebańskim strychu czy w piwnicy, usprawiedliwia przyjęcie tych dokumentów do archiwum historycznego.

Doktorant szczegółowo i dokładnie przeanalizował zasób toruńskiego Archiwum pod względem kancelaryjnym i jego zawartości. Największy nacisk położył na charakterystykę kancelarii parafialnej i jej produkcji aktowej, gdyż akta parafialne stanowią zdecydowaną większość omawianego zasobu.

Wartość merytoryczną Rozdziału III podnoszą schematy i wykazy oraz skany przykładowych akt metrykalnych.

Sugerowałbym podać w przypisie wyjaśnienie dotyczące Instytutu Miłosierdzia Bożego.

Rozdział IV (s. 141-210) zatytułowany *Działalność toruńskiego archiwum diecezjalnego* stanowi dojrzałą analizę realizacji podstawowych funkcji Archiwum. Rozdział ten składa się z czterech części, podzielonych na podpunkty.

W pierwszej części Autor przedstawił proces gromadzenia i kształtowania zasobu. Skupił się głównie na źródłach akcesji oraz wpływie personelu na realizację tego procesu. Autor jest zdania, że nie należy dokonywać selekcji twórców dokumentacji. Nadzór Archiwum nad narastającym zasobem jest realizowany przez wizyty w parafiach lub przyjazdy proboszczów do Archiwum, a metody stosowane przez personel mają bardziej charakter dobrowolnej perswazji niż prawnych nacisków.

Zgadzam się z jego stwierdzeniem: *Nie ma lepszych i gorszych parafii czy urzędów centralnych, wszystkie tworzą Kościół partykularny i są równie ważne* (s. 144).

W kolejnej części omówił warunki przechowywania i ochrony archiwaliów. Archiwum ma zapewnione optymalne warunki przechowywania (temperatura, wilgotność, oświetlenie, wyposażenie magazynów, czystość). Ostatnim z działań podejmowanych przez Archiwum jest digitalizacja i konserwacja. Autor powołuje się na dobrą współpracę z Zakładem Konserwacji Papieru i Skóry UMK.

Trzecia część została poświęcona opracowaniu zasobu. Zgromadzone archiwalia są opracowywane zgodnie z zasadą proveniencji, która nakazuje osobno traktować archiwalia pochodzące od odrębnego ustrojowo twórcy. Ważnym elementem opracowania jest inwentaryzacja, polegająca na sporządzeniu opisu jednostek archiwalnych.

W ostatniej części Autor przedstawił proces udostępniania archiwaliów. Szczegółowe zasady udostępniania w toruńskim Archiwum regulują dwa dokumenty: *Regulamin Archiwum* i *Regulamin Pracowni Naukowej*. Autor dokładnie przeanalizował ich treść. W tej części rozdziału znalazły się interesujące tabele i wykresy dotyczące kwerend w pracowni toruńskiego Archiwum.

Zakończenie (s. 194-198) stanowi dobre podsumowanie dysertacji, które oceniam prawidłowo. Sugerowałbym ważniejsze wnioski, które występują w poszczególnych rozdziałach, powtórzyć w zakończeniu.

Wykaz skrótów (s. 4), **Aneksy** (s. 199-215), **Bibliografia** (s. 216-236), **Wykaz fotografii, schematów, tabel i wykresów** (s. 237-239) uzupełniają pracę, podnosząc jej wartość merytoryczną.

W wersji przygotowanej do druku proponowałbym w Aneksach umieścić: teksty obu *Regulaminów* i wzory formularzy używanych w Archiwum. Przydałby się też indeks osobowy i rzeczowy oraz słownik podstawowych pojęć z archiwistyki. Warto dodać kilka skanów fotografii, np. pomieszczeń, najciekawszych dokumentów itp., oraz obszerne streszczenie w języku angielskim i niemieckim.

Źródła, literatura, przypisy

Autor właściwie dobrał i wykorzystał dostępne mu źródła i literaturę. Wykonał starannie i jednolicie przypisy w całej pracy.

Należy jedynie zrobić drobną korektę techniczną, gdyż np. w Bibliografii od numeru 100 do 226 wystąpiła zbyt duża spacja, a przy niektórych pozycjach nie podano numerów stron, imienia i nazwiska redaktora.

Poprawność językowa

Dysertacja została napisana językiem poprawnym, komunikatywnym i zrozumiałym, choć Doktorant zrobił kilka omyłek językowych (w tym stylistycznych). Przykładowo:

Kultur Kampf (s. 22) – Kulturkampf

tegoż (s. 8 i nast.) – tenże

Praca publiczna archiwum (s. 3, 13, 192) – Praca popularyzacyjna archiwum

własne obserwacje autora (s. 12) – własne doświadczenia autora

ksiądz Karl Kardynał Lehmann, ksiądz Józef Kardynał Glemp (s. 86) – ks. kardynał Karl Lehmann, ks. kardynał Józef Glemp

Obrady otworzyła Msza święta (s. 93) – Obrady rozpoczęto Mszą św.

który rozpada się na mniejsze części (s. 102) – który dzieli się na mniejsze części

świeckiej administracji kościelnej (s. 105) – administracji diecezjalnej

dzieci ślubnych od nieślubnych chłopców od dziewczynek (s. 114) – dzieci ślubnych od nieślubnych

Akt chrztu notował (s. 127) – W akcie chrztu odnotowywano

nieboszczyka (s. 130) – zmarłego

informacji przyczynę śmierci (s. 132) – informacji, odnotowywano przyczynę śmierci

dziekanacie (s. 138) – dekanacie

Pozwolą (s. 198) – Badania te pozwolą

Niekiedy błędnie zastosowano pisownię wyrazów z małych lub wielkich liter.

Wnioski

Dysertacja Pana Mateusza Zmudzińskiego została napisana na wysokim poziomie wiedzy i praktyki. Jest efektem solidnej pracy oraz wnikliwej analizy literatury i źródeł, w związku z czym czyta się ją z zainteresowaniem i uznaniem. Przedstawione przez Autora cele niewątpliwie zostały

zrealizowane. Nieliczne potknięcia nie mają wpływu na poczynione ustalenia, które są wartościowe, a wnioski wyciągane prawidłowo.

Doktorant wykazał się doskonałą znajomością metodyki archiwalnej, którą z uznaniem potrafi zastosować w pracy archiwalnej. W części historycznej wykorzystał liczną literaturę przedmiotu. Zdecydowaną większość przedstawionych zagadnień oparł o rzetelne źródła, zwłaszcza te niepublikowane.

Niniejsza dysertacja nie tylko jest – jak życzył sobie Autor – *impulsem do badań nad kolejnymi historycznymi archiwami kościelnymi* (s. 198), ale przede wszystkim stanowi bardzo dobry przykład opracowania naukowego, które przedstawia oryginalne rozwiązanie problemu naukowego.

Wartość naukowa i merytoryczna niniejszej dysertacji dowodzi i zarazem potwierdza, że Doktorant posiada ogromną wiedzę z archiwistyki i archiwoznawstwa. Uważam, że po uwzględnieniu uwag Recenzentów rozprawa ta powinna być opublikowana.

W związku z powyższym stwierdzam, że praca Pana Mateusza Łukasza Zmudzińskiego pt. "Archiwum Akt Dawnych Diecezji Toruńskiej i jego zasób", spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim określone w art. 13. ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. 2003, nr 65. poz. 595, wraz z późniejszymi zmianami).

Z przyjemnością wnioskuję o dopuszczenie Pana Mateusza Zmudzińskiego do dalszych etapów postępowania o nadanie stopnia doktora.

Z poważaniem
ks. Robert R. Kufel